

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lutego 2018 r.

**sprawy M.G.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...] /17, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt II K [...] /15,

### **p o s t a n o w i ł**

**I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

**II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, w tym również w zakresie opłaty od kasacji.**

### UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej we W. oskarżył M.G. o to, że:

I. w dniu 31 maja 2015 r. we W. przy ul. P.[...], działając z zamiarem ewentualnym usiłował pozbawić życia W.N. działając w ten sposób, iż zadawał mu wielokrotnie uderzenia z dużą siłą kamieniem, ręką oraz kopał po głowie i całym ciele, czym spowodował obrażenia ciała w postaci rozległego stłuczenia twarzy, ostrej niewydolności oddechowej, pourazowego obrzęku mózgu, obustronnego złamania ścian przednich, bocznych, przyśrodkowych i górnych zatok szczękowych

z przemieszczeniem, złamania ścian zatok czołowych, złamania ściany lewej zatoki klinowej, obustronnego złamania łuków jarzmowych, obustronnego złamania ścian bocznych, dolnych, przyśrodkowych i górnych oczodołów, złamania podniebienia twardego, wieloodłamowego złamania nosa i wyrostka czołowego szczęki, złamania wyrostków skrzydłowych po stronie prawej, złamania żuchwy po stronie prawej, płynotoku nosowego, drobnego krwiaka przymózgowego okolicy ciemieniowej prawej, stłuczenia okolic czołowych mózgu, powodując u W.N. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję innych osób i natychmiastową pomoc medyczną, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego we W., sygn. akt II K [...] /12, za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. – a więc oskarżono go o zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 31 maja 2015 r. we W. przy ul. P. [...], naruszył nietykalność cielesną N.N. poprzez rzucenie kamieniem w okolice prawej łydki w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego we W., sygn. akt II K [...] /12, za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. - a więc oskarżono go o czyn z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we W. z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt II K [...] /17, M.G. został uznany za winnego przestępstwa zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że jego działanie polegało na zadaniu ze znaczną siłą pokrzywdzonemu: co najmniej kilku ciosów pięścią w głowę, co spowodowało upadek pokrzywdzonego na asfaltowe podłoże, a następnie jednokrotnym uderzeniu bryłą betonu o wymiarach 5cm x 8cm x 10cm w głowę i kilkunastokrotnym uderzeniu obutą stopą z góry na dół w głowę leżącego pokrzywdzonego, a opisane obrażenia skutkowały ostrą niewydolnością oddechową u pokrzywdzonego, co stanowiło ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a więc uznano go winnym przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt.

2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazano go na karę 15 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego W.N. nawiązkę w kwocie 50.000 zł.

Oskarżonego M.G. uznano również za winnego czynu z pkt II aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 217 § 1 k.k. skazano go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego od dnia 2 czerwca 2015 r.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego M.G. oraz na niekorzyść oskarżonego prokurator.

Apelacja obrońcy zaskarżała wyrok Sądu I instancji w całości, chociaż konkretne zarzuty zostały podniesione tylko co do przypisanej oskarżonemu zbrodni usiłowania zabójstwa. Na podstawie art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. obrońca zarzucił w pierwszej kolejności obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. W następstwie obrazy wskazanych przepisów procesowych, doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wobec bezpodstawnego przypisania oskarżonemu zarzucanych mu przestępstw.

Podnosząc zarzut obrazy przepisów prawa materialnego – a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. – stwierdził skarżący, że polegała *„na nieprawidłowym przyjęciu konstrukcji prawnej usiłowania zabójstwa w sytuacji, gdy nie zachodzą konstytutywne elementy definicji usiłowania”*.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu usiłowania zabójstwa W.N., ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Prokurator Rejonowy we W. zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym wymierzonej za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. kary na niekorzyść

oskarżonego, zarzucając jej niewspółmierność. W konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie za to przestępstwo kary 25 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie w takim rozmiarze łącznej kary pozbawienia wolności.

W następstwie rozpoznania wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...] /17, Sąd Apelacyjny w G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej oraz o zaliczeniu na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego;
- wyeliminował art. 4 § 1 k.k. z kwalifikacji prawnej przypisanych czynów;
- obniżył wymierzoną oskarżonemu w punkcie I.1. wyroku karę pozbawienia wolności do 12 lat;
- na podstawie art. 85 § 1 k.k. i 86 § 1 k.k. połączył wymierzone jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 12 lat pozbawienia wolności;
- w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M.G., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPCz, polegające na niewystarczającym rozważeniu i ustosunkowaniu się do podniesionego w apelacji oskarżonego zarzutu obrazy przepisów postępowania - art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz jego argumentacji – co w konsekwencji doprowadziło do niekompletnej i wadliwej kontroli instancyjnej oraz wpłynęło na treść zaskarżonego kasacją wyroku Sądu II instancji w ten sposób, że pociągnęło za sobą utrzymanie w mocy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie przypisania oskarżonemu czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia w sytuacji, w której wyrok Sądu *a quo* należało uchylić i sprawę w tym zakresie przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania, bądź uzupełnić postępowanie dowodowe w zakresie opinii biegłych lekarzy sądowych, zmierzające do ustalenia wpływu silnego upojenia alkoholowego, czy podanych środków medycznych pokrzywdzonemu, na wystąpienie u niego stanu ostrej niewydolności oddechowej, poczynienie w tym

zakresie własnych – sprzecznych z regułami prawidłowego rozumowania – dowolnych ustaleń wymagających wiadomości specjalnych;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 EKPCz, polegające na nienależytym rozpoznaniu i ustosunkowaniu się do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., w szczególności poprzez:

- uwzględnienie trafności uwag apelacji i pisma procesowego oskarżonego co do przesłanek, jakimi należy kierować się ustalając zamiar towarzyszący sprawcy, przy braku odniesienia się co do podniesionych okoliczności sprawy potwierdzających niniejsze uwagi, w tym natury podmiotowej i przedmiotowej;
- nie dokonanie analizy najistotniejszego dowodu w postaci zeznań świadka B.S. w zestawieniu z innymi dowodami, w tym zeznaniami świadków, które to mają wpływ na jego wiarygodność, i przyjęcie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, iż godził się na skutek śmiertelny podjętego działania, podczas gdy rzetelne rozważenie argumentacji zarzutów winno skłonić Sąd odwoławczy do przyjęcia, że brak jest dowodów wskazujących na istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem oskarżonego, a jego zamiarem zabójstwa, tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego;

3/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 446 § 1 k.p.k. (w kasacji błędnie wskazano art. 446 § 2 k.p.k. – uwaga SN) w zw. z art. 453 § 2 k.p.k., poprzez uznanie apelacji z dnia 26 stycznia 2017 r. za niesporządzoną, a jedynie podpisaną przez adwokata J.J., w konsekwencji niewystarczające rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w G. oraz wyroku Sądu Okręgowego we W. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania.

W odpowiedzi na złożoną kasację Prokurator Rejonowy we W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Obrońca z kolei przedstawił pisemne stanowisko w zakresie dotyczącym odpowiedzi prokuratora, w którym wnosił o uwzględnienie wniesionej na korzyść skazanego kasacji.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Autor kasacji nie wskazał na zaistnienie żadnego naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogło stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu warto wskazać, że w apelacji obrońcy nie podniesiono wprost zarzutu naruszenia wszystkich wskazanych obecnie w kasacji przepisów, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 193 § 1 k.k. i art. 201 k.k. W jej ramach podnoszono bowiem jedynie obrazę art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. W takim też zakresie do zarzutów apelacyjnych odniósł się Sąd odwoławczy. Nie mógł natomiast odnosić się do zarzutów, których w apelacji nie podniesiono. Przechodząc zaś do meritum tego zarzutu kasacyjnego należy stwierdzić, że do problemu podniesionego w jego ramach ustosunkował się już rzetelnie i szczegółowo Sąd odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej.

Skarżący podnosi ponownie, że należało przeprowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia wpływu silnego upojenia alkoholowego, czy też podanych środków medycznych pokrzywdzonemu, na wystąpienie u niego stanu ostrej niewydolności oddechowej. Tymczasem z zagadnieniem tym Sąd odwoławczy rozprawił się w sposób satysfakcjonujący wskazując, że w niniejszej sprawie nie zaistniała potrzeba rozszerzania postępowania dowodowego i wzywania kolejnych biegłych. Stwierdził mianowicie, że chociaż pokrzywdzony był w znaczny sposób nietrzeźwy, to *„w świetle sporządzonych w przedmiotowej sprawie przez fachowe podmioty opinii z zakresu medycyny, jako całkowicie dowolne uznać należy wywody zawarte w apelacji obrońcy i piśmie procesowym oskarżonego, starające się przekonać, że stan nietrzeźwości pokrzywdzonego, w połączeniu z zastosowaną terapią anestezjologiczną mógł być przyczyną ostrej niewydolności oddechowej”* (s. 8 uzasadnienia). Sąd odwoławczy przywołał przy tym wnioski wynikające z opinii biegłego R.U., który wskazał między innymi - *„Ta choroba realnie zagrażającą życiu u pokrzywdzonego wynikała przede wszystkim z ostrej niewydolności oddechowej związanej z bardzo licznymi uszkodzeniami twarzoczaszki, które stanowią części górnych dróg oddechowych, a także w mniejszym stopniu z uszkodzeń tkanki nerwowej mózgu. (...) Ta ostra niewydolność oddechowa wzięła się z bardzo licznych złamań i uszkodzeń tkanek*

*miękkich w zakresie górnych dróg oddechowych, które wymagały intubacji pacjenta i sztucznej wentylacji. Bez interwencji lekarskiej, specjalistycznej, pokrzywdzony udusiłby się z powodu braku drożności dróg oddechowych. To wynikało raz z uszkodzeń kości, ze stłuczenia tkanek miękkich i obfitego krwawienia. Skutkiem zadanego urazu mechanicznego było stłuczenie twarzy, także liczne złamania kości i ostra niewydolność oddechowa to jest jeden z tych urazów, którego nie można rozdzielać”* (s. 9 – 10 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż w sposób zbieżny z biegłym R. U. również biegli z Uniwersytet Medycznego w Ł. wskazali, że doznane przez pokrzywdzonego obrażenia doprowadziły do ostrej niewydolności oddechowej wymagającej respiratoracji w warunkach Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala we W. (opinia, k. 692 v, tom IV).

Kwestię przyczynienia się stanu nietrzeźwości pokrzywdzonego do powstania niewydolności oddechowej podniósł już obrońca oskarżonego w czasie rozprawy przed Sądem Okręgowym. Wówczas na pytanie oskarżonego biegły R.U. stwierdził, że w przypadku ostrego zatrucia alkoholem może dojść, ale na zasadzie tylko prawdopodobieństwa, do ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej (k. 661, tom III). Podkreślić jednak trzeba, że - jak wynika z treści obydwu opinii - sporządzający je biegli mieli świadomość głębokiego stanu nietrzeźwości pokrzywdzonego, jednak nie stwierdzili, by to spożyty alkohol był przyczyną ostrej niewydolności oddechowej pokrzywdzonego w dniu 31 maja 2015 r.

W kontekście zatem zgodnych opinii biegłego R.U. oraz Uniwersytetu Medycznego w Ł., również na etapie postępowania kasacyjnego stanowisko obrońcy co do możliwego związku ostrej niewydolności oddechowej u pokrzywdzonego z jego stanem nietrzeźwości, jest tak samo nieprzekonujące, jak na etapie apelacyjnym. Brak więc podstaw by twierdzić ponownie, że biegli „*nie badali wpływu silnego upojenia alkoholowego czy podanych środków medycznych pokrzywdzonemu na wystąpienie stanu ostrej niewydolności oddechowej*”. Podobnie brak jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że to od wystąpienia „ostrej niewydolności oddechowej” zależy karalność czynu przypisanego skazanemu. Przypomnieć należy, iż skazanemu przypisano czyn polegający na usiłowaniu zabójstwa, dokonanego w taki sposób, że uderzał pokrzywdzonego bryłą betonu o

wymiarach 5cm x 8cm x 10cm w głowę i kilkunastokrotnie uderzał obutą stopą z góry na dół w głowę leżącego pokrzywdzonego. Próba skupienia uwagi Sądu kasacyjnego na jednym ze skutków takiego potraktowania pokrzywdzonego w postaci ostrej niewydolności oddechowej oraz jej przyczyn, nie uwzględnia tego sposobu działania skazanego i kwestii towarzyszącego mu zamiaru dokonania zabójstwa.

Brak przy tym uzasadnienia dla stawiania zarzutu naruszenia art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPCz, co sprawia, że niemożliwe jest odniesienie się do tak postawionego zarzutu kasacyjnego.

Również drugi zarzut kasacji okazał się w sposób oczywisty bezzasadny. Nie doszło bowiem do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 EKPCz, poprzez nienależyte rozpoznanie i ustosunkowanie się do podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Należy podkreślić, że procedowanie Sądu odwoławczego było zgodne z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., gdyż w uzasadnieniu podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne. Sąd ten wypełnił swój obowiązek w sposób rzetelny, szczegółowo i wyczerpująco opisując swoje przemyślenia prowadzące go do wniosku o prawidłowości postępowania Sądu I instancji. Trafnie bowiem wskazał, że to wyłącznie oskarżony spowodował swoim zachowaniem obrażenia ciała pokrzywdzonego. Skoro zaś Sąd I instancji ustalił, że ciosów zadanych pięścią w głowę było co najmniej kilka, co najmniej kilkanaście uderzeń obutą stopą w głowę pokrzywdzonego i jedno uderzenie bryłą betonu, to są to ustalenia, które świadczą o prawidłowym wyrokowaniu, w szczególności jeżeli chodzi o formułowanie wniosków co do towarzyszącego oskarżonemu zamiaru. Sąd odwoławczy uwzględnił tenże zamiar towarzyszący sprawcy oraz okoliczności sprawy, w tym natury podmiotowej i przedmiotowej. Przyznał rację Sądowi I instancji, że *„zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwala bez żadnych wątpliwości przypisać oskarżonemu spowodowanie z zamiarem bezpośrednim ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego w postaci choroby realnie zagrażającej życiu jak też usiłowanie z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia W.N.”* (s. 15 uzasadnienia). Stwierdził też, że ustalenie Sądu I instancji, iż M.G. zaprzestał ataku dopiero na skutek odciągnięcia



go od ofiary przez Ł.K., znajduje pełne oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodnym. Podkreślił, że o istnieniu zamiaru zabójstwa w ogóle, a także o postaci tego zamiaru, należy wnioskować przede wszystkim na podstawie dokładnej analizy strony przedmiotowej konkretnego czynu. W niniejszej zaś sprawie wszystkie uderzenia były kierowane tylko w głowę, nie w inne części ciała pokrzywdzonego - i były to uderzenia wyjątkowo brutalne, silne, także przy użyciu płyty betonowej. W tej sytuacji przyjęcie na podstawie tych okoliczności, iż skazany godził się na skutek śmiertelny podjętego działania, było logiczną konsekwencją wymowy zgromadzonych dowodów i nie stanowiło naruszenia prawa, a tym bardziej rażącego. Odmienne twierdzenia obrońcy skazanego pozbawione są podstaw prawnych i faktycznych.

Błędnie twierdzi też skarżący, że nie dokonano analizy najistotniejszego dowodu w postaci zeznań świadka B.S. w zestawieniu z innymi dowodami, w tym zeznaniami świadków, które to miały wpływ na uznanie ich za wiarygodne. Sąd odwoławczy bowiem starannie zeznania świadków omówił i ocenił. Zwrócił Sąd uwagę, że A.S. istotnie zapamiętała, iż po chwili oskarżony przestał kopać pokrzywdzonego i wszedł do samochodu. Jednak opisana sytuacja dowodziła, że nie całość wydarzeń A.S. zapamiętała zgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem. O tym, że oskarżony został odciągnięty od pokrzywdzonego przez Ł.K. świadczą zeznania tego ostatniego z postępowania przygotowawczego, w których wskazał: *„G. chciał jeszcze bić tego człowieka, pochylił się nad nim, lecz nie wymierzał żadnych ciosów. Wtedy ja podbiegłem do niego od tyłu i odciągnąłem go od tego osobnika i zaciągnąłem go do samochodu zostawiając tego osobnika na jezdni”*. Trafnie także Sąd I instancji odwołał się do zeznań A.Z. z postępowania przygotowawczego, z których wynikało, że widziała, jak Ł.K. rozdzielał oskarżonego i pokrzywdzonego. Zeznania w/w świadków utwierdziły Sąd odwoławczy w przekonaniu, że - jak to przedstawiał konsekwentnie B.S., zaś Ł.K. czynił to w postępowaniu przygotowawczym - oskarżony nie zaprzestał ataku z własnej woli, lecz został dopiero odciągnięty przez Ł.K. Z argumentami przedstawionymi przez ten Sąd należy się zgodzić.

W świetle powyższych ustaleń i argumentacji przedstawionej przez Sąd odwoławczy, należy stwierdzić, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Podsumowując sposób odniesienia się do tego zarzutu przez Sąd odwoławczy wskazać należy, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji zostały już poddane kontroli i Sąd Najwyższy nie jest kompetentny do tego, by tę kontrolę powtórzyć. Podstawą zarzutu kasacyjnego nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania sprawstwa skazanemu, takich jak zeznania świadka B.S., tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla niego niekorzystny, ani też przeciwstawienie im fragmentów zeznań innych świadków, stawiających skazanego w korzystniejszym świetle, a ocenionych już jako niewiarygodne przez Sądy obu instancji. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę z ustaleniami faktycznymi, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. i niedopuszczalną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2015 r., III KK 176/15, LEX nr 17708[...]*).

Odnosząc się do ostatniego zarzutu, dotyczącego naruszenia art. 446 § 1 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. poprzez uznanie „apelacji” z dnia 26 stycznia 2017 r. za niesporządzoną, a jedynie podpisaną przez adwokata, to należy stwierdzić, iż na stronach 4 - 5 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wskazano - *„W aktach sprawy zawarte jest także pismo procesowe zatytułowane jako apelacja oskarżonego M.G., które wpłynęło do Sądu Okręgowego we W. 26.01.2017 r. jednak, skoro nie zostało ono sporządzone, a jedynie podpisane przez adwokata J.J. (i przez oskarżonego), to jako niespełniające wymogów art. 446 § 1 k.p.k., podlegało odczytaniu w trybie art. 453 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy uznał przy tym, że dla wykazania, że w sprawie nie zachodzą warunki o jakich mowa w art. 440 k.p.k., niezbędne jest odniesienie się także do zarzutów stawianych w tym piśmie.”* W rezultacie więc, Sąd ten odniósł się do sformułowanych w tym piśmie zarzutów, chociaż nie miał takiego obowiązku. Skoro zaś pismo to było podpisane przez oskarżonego i zatytułowane jako „Apelacja oskarżonego”, to nie mogło być potraktowane jako apelacja obrońcy.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, kasację należało uznać

za oczywiście bezzasadną i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazanego M.G..

a.ł